

(Gazzetta dello Sport - D.Stoppini) Decyzja nie została jeszcze podjęta, ale kieruje się w tą stronę: z dużym prawdopodobieństwem to Łukasz Skorupski będzie bronił dostępu do bramki Giallorossich w czwartkowym meczu Ligi Europy, z Feyenoordem.

W chwili obecnej największym powodem jest brak Coppa Italia, w którym występował młody polski bramkarz. I jeśli De Sanctis jest nietykalny w Serie A, nie ma innych rozgrywek, w których można by wypróbować Skorupskiego, aby sprawdzić jego ewentualne postępy, gdyż do tej pory nie przekonywał, gdy był wzywany.

Zatem Liga Europy może być doskonałą okazją, aby w Trigorii zmieniono zdanie odnośnie tego, co już zostało zdecydowane, mianowicie wysłaniu Skorupskiego na wypożyczenie w przyszłym sezonie. Pomysł klubu jest bowiem taki, aby na sezon 2015/2016, De Sanctis był rezerwowym obok podstawowego bramkarza. Wśród pragnień Garcii jest, w pierwszej kolejności, Stephane Ruffier, 28-latek z Saint Etienne, z którym francuski trener mierzył się wiele razy, gdy trenował Lille. Rzeczywistością jest Liga Europy, której nie można odpuścić oraz poszukiwanie nowego początku, również z pomocą Skorupskiego.

Autor: abruzzo